



# POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW Rodzinny Ogród Działkowy im. Pokój

Wrocław, al. Armii Krajowej 6n.  
e-mail: rod.pokoj@onet.pl  
tel. +48 664 935 458

www.rod-pokoj.republika.pl  
REGON: 007015915-50638  
NIP: 899-23-52-142



Wrocław, 27.04.2013 r.

## Stanowisko Walnego Sprawozdawczego Zebrania ROD „Pokój” we Wrocławiu w sprawie projektu ustawy działkowej autorstwa PO

Walne Zebranie Sprawozdawcze Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pokój” we Wrocławiu jednogłośnie przyjęło niniejsze stanowisko w sprawie projektu ustawy działkowej PO zgłoszonej do Sejmu przez grupę posłów pod przewodnictwem Pana Posła St. Huskowskiego oraz ws. zachowania członków partii rządzącej. Już od dłuższego czasu przez działkowców z całego naszego kraju do naczelnych władz Rzeczypospolitej kierowane są dziesiątki tysięcy podobnych do niniejszego listów, wystąpień i stanowisk, zbiorowych i indywidualnych, w których nasze środowisko jednoznacznie przedstawia swoje negatywne zdanie na temat pomysłów posłów PO ws. ogrodów działkowych w Polsce.

Brak nam słów by wyrazić naszą dezaprobatę, a wręcz odrazę, jaką napawa nas stosunek posłów partii rządzącej do działkowców i naszej organizacji - PZD. Na każdym kroku posłowie wykazują niebywałą ignorancję i arogancję w stosunku do swoich wyborców, ich praw i losów blisko miliona rodzin działkowców. Bezcelność władzy sięga dziś niebezpiecznych granic. Demokracja jak zawsze upomni się o swoje i w końcu zwycięży nad arogancją władzy, ale jak uczy historia, nie obejdzie się bez strat. Gdy zawiodą metody demokratyczne naród ma prawo bronić się przed niesprawiedliwym prawem i władzą wszelkimi dostępnymi metodami. Apelujemy, by naczelne władze Rzeczypospolitej dostrzegły powagę sytuacji i zapobiegły w porę niesprawiedliwości, jakiej chcą się dopuścić posłowie partii rządzącej na działkowcach. Już teraz wywołuje ona bezprecedensowe oburzenie, a w przypadku realizacji doprowadzi do stanu niepokoju społecznego, który może zdestabilizować sytuację wewnętrzną kraju. Cztery miliony obywateli dłużej nie ścierpią lekceważenia władzy - w tym apelu jednoczymy się ze wszystkimi działkowcami polskimi i ich rodzinami. Jeśli zaś celem posłów jest destrukcja naszej grupy społecznej, to już teraz możemy pogratulować posłowi Huskowskiemu, gdyż niezadowolenie społeczne wywołane jego projektem, co gorsza widmem jego realizacji, powoli przelewa czarę goryczy społecznej i z pewnością nie pozostanie bez wpływu na utrzymanie się partii rządzącej u sterów władzy, nie mówiąc już o potencjalnych i nieprzewidywalnych konsekwencjach społecznych i politycznych. Władza lekceważąca obywateli nie zasługuje na szacunek społeczny i dalsze jej utrzymywanie.

Dziś jak nigdy wcześniej należy przypomnieć politykom i urzędnikom, że Państwo Polskie, to nie Skarb Państwa, Prokuratoria Generalna, Sejm, Rząd, Sądy i wszelkie instytucje państwowe, które z roku na rok, na naszych oczach przepoczwarzają się w przedsiębiorstwa urzędniczo-prawne i korporacje świadczące usługi wybranym grupom społecznym, a umniejszają cele społeczne i misję jakie na nie nałożono. Państwo Polskie to obywatele, a władza jest wyłącznie służbą do jakiej obywatele powołują polityków. Najwyższym suwerenem jest społeczeństwo, nie prezydent, premier, marszałek, posłowie - to reprezentanci. Dziś w obliczu gwałtu, jakiego na działkowcach i ich majątku chce się dopuścić partia rządząca przypominamy, kto w państwie polskim jest jedynym gospodarzem i czyje interesy władza powinna reprezentować i chronić. Władza winna reprezentować interesy obywateli - narodu, nie zaś instytucji państwowych, które sama władza powołuje do zarządzania państwem, czy też korporacji i biznesu (deweloperów), które służą społeczeństwu wyłącznie krótkoterminowo, szkodzą zaś w dłuższej perspektywie. Najwyższą wartością państwa są obywatele, a

działkowcy są znaczącą i zjednoczoną częścią polskiego narodu. W państwie demokratycznym niedopuszczalne jest stawianie interesów instytucji i urzędów państwowych, także samorządów terytorialnych, bez względu na ich rangę, nad interesem społeczeństwa, bo te instytucje pełnią funkcje służebne wobec społeczeństwa i winne być mu całkowicie podporządkowane. Niedopuszczalne jest załatwianie zaszłości prawnych współczesnymi propozycjami. Nasza organizacja powstała zanim uchwalono obecną Konstytucję, ba nawet zanim utworzono i zreformowano samorząd terytorialny. Brak dobrego i zgodnego z Konstytucją prawa działkowego nie usprawiedliwia żadnych posunięć władzy, nie wynikających bezpośrednio z samej Konstytucji, które nie uwzględniają praw działkowców, a co gorsza stawiają interes państwa polskiego i jego urzędów ponad prawami obywateli i społeczeństwa wynikającymi z tego samego dokumentu. Także Trybunał Konstytucyjny otrzymał w ostatniej dekadzie nadzwyczajne uprawnienia ustawodawcze, pomimo braku takich zapisów w samej Konstytucji. Arogancja władzy broniącej interesów urzędów i urzędników, niszczy naszą ojczyznę i stawia administrację państwową i samorządową na pozycji totalitarnej w stosunku do obywateli. W państwie rządzonym przez PO wszystko sprowadza się dziś do tego, że demokracja dla obywateli zaczyna się i kończy przy urnach wyborczych. Tak dziś się czujemy traktowani, sponiewierani przez „falszywych proroków” w osobach posłów PO - autorów poselskiego projektu ustawy działkowej, naczelnych władz RP z Platformy Obywatelskiej milczących i ignorujących obywatelski głos. Ile zostało z obywatelskości w Państwie platformie?

Propozycje posła Huskowskiego, który nie rozumie, że Polski Związek Działkowców i jego majątek to majątek wszystkich członków tego związku, którzy go budowali z własnych składek, nie mogą pozostać bez zdecydowanego sprzeciwu. Na ten majątek składały się pokolenia działkowców z własnej kieszeni. Majątek ten służy dziś wszystkim działkowcom i rozwojowi ogrodów. Państwu, a zwłaszcza łakomej na pieniądze i grunty władzy samorządowej, nic do tego majątku. Proszę zapamiętać, że Polski Związek Działkowców to działkowcy doń należący a nie, tzw. „czapa”, jak ją bezpardonowo nazywa poseł Huskowski. PZD to my wszyscy - Działkowcy. Nie życzymy sobie ingerencji państwa polskiego, a zwłaszcza organów jego władzy, które już od lat nie reprezentują interesu obywateli lecz swój własny, wirtualny, administracyjno-urzędniczy interes, w PZD i jego majątek. Jeżeli pomimo naszych apeli i praw nam przysługujących z mocy Konstytucji RP, władza ustawodawcza zrealizuje plany posłów PO, zlikwiduje pozarządową organizację jaką jest PZD, znacjonalizuje majątek PZD i skomunalizuje majątek ROD oraz nasz prywatny gromadzony przez pokolenia na działkach zgodnie z prawem i na mocy przysługujących nam i nabytych przez nas praw, będziemy apelować w Unii Europejskiej i krajach ościennych ukazując dwulicowe działania pseudodemokratycznej władzy w Polsce. Będziemy prosić na arenie międzynarodowej o interwencję by usunąć z Polski patologię polityczną rozrastającą się maszyny biurokratycznej. Obudzimy społeczeństwo, gdyż najwyższy czas przeprowadzić prawdziwe przemiany demokratyczne w naszym kraju i oddać władzę narodowi. W XXI wieku demokracja może być tylko doraźna. Każdy inna w sidłach wszechobecnego neoliberalizmu, przeliczania wszystkiego na kapitał i stosowania zasad ekonomii we wszystkich dziedzinach życia, przestaje demokracją być w ogóle!

Nie będziemy się rozpisywać w sprawie naszej ustawy obywatelskiej, która trafiła do Sejmu. My działkowcy ją popieramy. Projekt obywatelski był z nami konsultowany, a podpisy przez nas zebrane uczciwie. Oburza nas fakt dyskredytowania przez posła Huskowskiego wielkiej pracy społecznej tysięcy działkowców zaangażowanych w prace nad ustawą i zbieranie podpisów. Sam fakt krytykowania odpowiedzialnych, obywatelskich postaw społeczeństwa, zdolnego do reagowania na zagrożenia w konkretny i demokratyczny sposób, przez posła jakiegokolwiek partii demokratycznej zasługuje na kategoryczne potępienie, zwłaszcza zaś tej partii, która w nazwie ma słowo „obywatelski”.

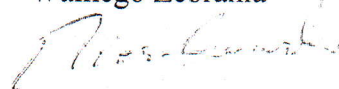
Jesteśmy przeciwni ustawie PO popieranej przez naczelne władze RP, które tylko potwierdzają swoje stanowisko zgodne z zasługującymi na potępienie ideami posła

Huskowskiego poprzez wymowne milczenie i nie udzielanie na nasze pisma i apele odpowiedzi, m.in. przez prezydenta, premiera i marszałków Sejmu. Nacjonalizacja majątku PZD i komunalizacja majątku ogrodów wypracowanego z naszych składek oraz naszego prywatnego naniesionego na działkach jest pospolitym złodziejstwem i należy nazywać rzeczy po imieniu. Dość już bałamutnej i dwulicowej galanterii fałszywych salonów. Jeśli w zabezpieczeniu naszych praw zawiedzie nas nasze państwo, ścigania tego przestępstwa i odszkodowań będziemy się domagać na arenie międzynarodowej.

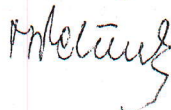
Przewodniczący  
Komisji Uchwał i Wniosków



Przewodniczący  
Walnego Zebrania



Prezes  
ROD „Pokój”



Otrzymują:  
Prezydent RP  
Premier RP  
Marszałkowie Sejmu i Senatu RP  
Wszystkie Kluby Parlamentarne  
KR PZD w Warszawie  
OZ PZD we Wrocławiu